

# Szczepański, Seweryn

---

## 'Góra zamkowa' w Starym Dzierzgoniu w świetle średniowiecznych dokumentów, tradycji i badań archeologicznych

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 2, 193-199

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

---

Seweryn Szczepański

„GÓRA ZAMKOWA” W STARYM DZIERZGONIU  
W ŚWIETLE ŚREDNIOWIECZNYCH DOKUMENTÓW,  
TRADYCJI I BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH

---

Wieś Stary Dzierzgoń – dawny *Alt Christburg* (gmina Stary Dzierzgoń, powiat Sztum), leży w południowo-wschodniej części województwa pomorskiego w obrębie makroregionu Pojezierza Iławskiego. Od 1993 r. Stary Dzierzgoń wraz z południową częścią gminy (2640,3 ha) wpisany został w obszar Parku Krajobrazowego Pojezierza Iławskiego i podlega ochronie prawnej<sup>1</sup>. Okolice Starego Dzierzgonia wpisana jest także w Obszar Specjalnej Ochrony Ptaków Natura 2000<sup>2</sup>, znajdują się tu m.in. siedliska żurawia, orlika krzykliwego i bociana czarnego.

W pobliżu miejscowości przepływa rzeka Dzierzgonka, lewy dopływ rzeki Dzierzgoń, określając jej zachodnią i północną granicę. Od północy i południowego wschodu miejscowość otulają siedliska lasu mieszanego z przewagą sosny, buka, dębu i brzozy. Na obszarze gminy Stary Dzierzgoń lasy stanowią 22,21% powierzchni. Środowisko geograficzne okolicy ukształtowało się w ostatnim stadium najmłodszego zlodowacenia bałtyckiego oraz w holocenie. Ostatnie zlodowacenie wpłynęło na różnorodność form geomorfologicznych. W okolicy Starego Dzierzgonia występują obszary wysoczyznowej moreny dennej, pasy moren czołowych, obszary sandrów oraz liczne zagłębienia i rynny. Formą najczęściej spotykaną są rozległe pola sandrowe – na omawianym obszarze jest to sandr dzierzgoński. Moreny czołowe ciągną się nieregularnym łukiem po południowej stronie rzeki Dzierzgoń. Deniwelacje w skali gminy Stary Dzierzgoń wynoszą około 128 m (skrajne wysokości bezwzględne to: około 5 m n.p.m. w północno-zachodniej części gminy i około 133 m n.p.m. w północno-wschodniej części), deniwelacje lokalne dochodzą do 20–30 m. Urozmaicona rzeźba terenu w typie rzeźby falistej i wysokofalistej oraz pagórkowatej i wysokopagórkowatej zajmuje około 40% powierzchni gminy. W okolicy Starego Dzierzgonia najwyższym punktem (120 m n.p.m.) jest „Góra zamkowa”.

Obszar gminy Stary Dzierzgoń poddawany był antropopresji już w neolicie<sup>3</sup>. Osadnictwo skupiało się tu także we wczesnej epoce żelaza, okresie wpływów rzymskich oraz we wczesnym średniowieczu. Potwierdzają to badania, które miały miejsce na „Górze zamkowej” w pobliżu Starego Dzierzgonia. Zabytki pozyskane w toku eksploracji pozwoliły określić użytkowanie miejsca, przerywane doraźnymi hiatusami osadniczymi, począwszy od wczesnej epoki żelaza aż do XIII w.

---

<sup>1</sup> Rozporządzenie nr 60/06 wojewody pomorskiego z dnia 15 V 2006 r. w sprawie Parku Krajobrazowego Pojezierza Iławskiego (Gdańsk 1 VI 2006), sygn. Pomor. 06.58.1197 – <[http://www.ekoportal.pl/sep/cms/export/sites/default/Ekoturystyka/Akty\\_prawne/PomorPKPojezierzaIlawskiego.pdf](http://www.ekoportal.pl/sep/cms/export/sites/default/Ekoturystyka/Akty_prawne/PomorPKPojezierzaIlawskiego.pdf)> 30.12.2009.

<sup>2</sup> Wyznaczone Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dn. 21 VII 2004 r., w sprawie obszarów specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 – Dziennik Ustaw, 2004, nr 229, poz. 2313.

<sup>3</sup> Karta Ewidencyjna Stanowiska Archeologicznego (dalej: KESA) PSOZ Elbląg, nr obszaru AZP 22–52, st. 4.

Podczas podboju Pomezanii pruskie grodzisko przekształcone zostało w krzyżacką warownię, a kres jej funkcjonowania położyło najpewniej drugie powstanie pruskie<sup>4</sup>.

„Góra zamkowa” od średniowiecza funkcjonowała w pamięci zbiorowej jako relikw dawnej warowni. Ślad owej „pamięci” znajdujemy w dwóch dokumentach z 1312 r. W dokumencie lokacyjnym wsi Stary Dzierzgoń z 11 kwietnia 1312 r. w opisie granic umieszczono informację o znajdującym się nad rzeką Dzierzgonką (*aquam Syrgen*) wzgórzu nazywanym *burchwal* oraz *mons burchwal*<sup>5</sup>. Również dokument lokacyjny Starego Miasta z 3 maja 1312 r. wymienia dwa grodziska, z których pierwsze można identyfikować z grodziskiem w Starym Mieście (*eynem berge, der do burcwal heyset*), drugie zaś z grodziskiem w Starym Dzierzgoniu, nazwanym tu dla rozróżnienia *alde burcwal*<sup>6</sup>. Jak widać, dokumenty wspominają już jedynie o zachowanych w krajobrazie relikwach grodów w Starym Dzierzgoniu i Starym Mieście, które nie pełniły żadnych funkcji użytkowych, lecz jedynie stanowiły wyznacznik w przestrzeni, potrzebny do określenia granic. Zróżnicowanie językowe w odniesieniu do obiektów warownych, które pełniły nadal swoją funkcję, jest wyraźne. O ile w przypadku dawnych założeń obronnych w źródłach występują określenia typu: *burchwall/burcwall*, *mons burchwall* lub *alde burcwall*, w innych wypadkach także *mons castr*<sup>7</sup> lub *wusten huse* i *alde warde*<sup>8</sup>, o tyle w stosunku do funkcjonujących obiektów obronnych (grodów, zamków, wałów, przesiek) spotykamy w źródłach określenia takie, jak łacińskie: *castrum*, *custodia*, *propugnaculum*, *municio*, *indago* albo niemieckie: *burc*, *vestin*, *hus*, *hütte*, *lantwer*, *warde*, *hayn/Hagen*, zaś w stosunku do pruskich umocnień drewniano-ziemnych: *vlihus*, *vestin*, *herberg*, *bercvert*, *pi*<sup>9</sup>. Wiele określeń zawierają także dokumenty nadań na prawie pruskim, w których jest mowa o obowiązku budowania nowych i utrzymywania starych obiektów obronnych<sup>10</sup>.

<sup>4</sup> S. Szczepański, *Pomezanski gród w Starym Dzierzgoniu*, Pruthenia, 2008, t. III, s. 24.

<sup>5</sup> *Preussisches Urkundenbuch*, hrsg. M. Hein, E. Maschke, Bd II/1, (dalej: PUB II/1), Königsberg 1939, nr 56, s. 33.

<sup>6</sup> PUB II/1, nr 60, ss. 36–37.

<sup>7</sup> *Preussisches Urkundenbuch*, Bd. I/2, (dalej: PUB I/2), hrsg. A. Seraphim, Königsberg 1909, nr 884, s. 556.

<sup>8</sup> *Die litauischen Wegeberichte*, w: *Scriptores Rerum Prussicarum*, Bd. II, hrsg. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Leipzig 1863, s. 701; *Codex traditionum westfalicarum*, Bd. IV, bearb. von F. Darpe, Münster 1892, ss. 221–222.

<sup>9</sup> Nazwy grodów i zamków dotyczące Prus zebrał m.in. R. Simiński, *Od „soliutudo” do „terra culta”. Przestrzeń jako przedmiot wyobrażeń w Inflantach i Prusach od XIII do początku XV wieku*, Toruń 2008, s. 231; por też J. Ptak, *Wojskowość średniowiecznej Warmii*, Olsztyn 1997, s. 137, 139. Wiele nazw średniowiecznych, używanych przez Mikołaja Jerroschina, zebrał i wyjaśnił Franz Pfeifer: *Die Deutschordechronik des Nicolaus von Jeroschin. Ein Beitrag zur Geschichte der Mitteldeutschen Sprache und Litteratur*, bearb. von F. Pfeifer, Stuttgart 1854; W sprawie nazw *indago*, *hayn/hagen* w odniesieniu do przesiek i wałów zob. H. Crome, *Längswälle in Ostpreussen*, Mannus, 1937, s. 79; F. Engel, *Mannhagen als Landesgrenzen im nordostdeutschen Kolonisationsgebiet*, Baltische Studien, 1957, t. 44; W. Kuhn, *Der Löwenberger Hag und die Besiedlung der schlesischen Grenzwälder*, Vierteljahresschrift Schlesien, 1963, nr 1; B. Miśkiewicz, *Przesieka*, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 4, Wrocław 1970, s. 389; J. Leśny, *Archaiczne formy obrony pogranicz plemiennych i państwowych u Słowian Zachodnich od VII do XIII wieku* (mps pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem doc. dr. hab. Antoniego Gąsiorowskiego, Biblioteka Uniwersytecka Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, s. 10 i n.); E. Kowalczyk, *Uwagi o terminach łacińskich używanych na określenie umocnień podłużnych. (Na marginesie pracy Jerzego Fogla o Walach Zaniemyjskich)*, Światowid, 1986, t. 36, ss. 83–89; eadem, *Systemy wałów podłużnych we wczesnym średniowieczu na ziemiach polskich*; Wrocław 1987, ss. 23–26; M. Lexer, *Mittelhochdeutsches Handwörterbuch. Nachdruck der Ausgabe Leipzig 1872–1878 mit einer Einleitung von Kurt Gärtner*, Bd. I, Leipzig 1992, s. 1142 i n.; W Mittel-hochdeutsch *Hagen* interpretowane jest również jako *Zaun* – „parkan/plot”, w Althochdeutsch jako *Dornbusch* – „krzak ciernisty” por. A. Fick, H. Falk, *Wörterbuch der indogermanischen Sprachen*, Tl. 3: *Wortschatz der Germanischen Spracheinheit*, [b.m.w.] 1909, s. 53; S. Szczepański, *Średniowieczne umocnienia liniowe w kontekście osadniczym Pomezanii, w: Pomorze we wczesnym średniowieczu w świetle źródeł archeologicznych. Historia, stan aktualny i potrzeby badań*, pod red. H. Panera i M. Fudzińskiego (w druku). Interpretacja R. Simińskiego (op. cit., s. 142) słowa *hayn* jako „las” jest błędna.

<sup>10</sup> Por. m.in.: PUB I/2, nr 262, s. 189; PUB II/1, nr 130, s. 84; PUB II/1, nr 133, s. 86, nr 224, s. 149, nr 351, s. 262, nr 361, s. 268, nr 404, s. 292, nr 830, s. 523; *Preussisches Urkundenbuch*, Bd. III, (dalej: PUB III) hrsg. M. Hein, H. Koepen, Marburg 1961, nr 116, s. 82, nr 177, 178, ss. 127–128, nr 304, s. 217, nr 417, s. 301; *Preussisches Urkundenbuch*,

Gród w Starym Dzierzgoniu funkcjonował znacznie wcześniej niż lokowana w 1312 r. wieś. Nazwa wsi również pochodzi od nazwy grodu. Jej genezę opisuje krzyżacki kronikarz, który nawiązując do wydarzeń pierwszego powstania pruskiego, informuje, jakoby rycerze zakonnicy w wigilię Bożego Narodzenia o północy podstępnie zdobyli „zamek Pomezanów” (*castrum Pomesanorum*), „który położony był wówczas w miejscu, które nazywa się obecnie *Christburgk Antiquum*”<sup>11</sup>. Po zdobyciu grodu bracia krzyżacy z uwagi na to, że nastąpiło to w noc narodzenia Chrystusa, nazwali go *Cristburgk*, co oznacza „zamek Chrystusa” (*castrum Christi*)<sup>12</sup>. Podana w *Kronice ziemi pruskiej* etymologia wydaje się być raczej legendarna i bynajmniej nie powinno się jej łączyć z okresem pierwszego powstania pruskiego, gdyż już w dokumencie z 1239 r. znajdujemy informację o miejscu zwanym *Kirsberg*<sup>13</sup>, którą odnieść można do grodu w Starym Dzierzgoniu<sup>14</sup>. Jak podaje Dusburg, Krzyżacy utraciwszy niebawem „Stary” Dzierzgoń, posadowili się w „Nowym” Dzierzgoniu zapewne w 1248 r. i na niego przenieśli nazwę *Christburgk*<sup>15</sup>. Od tego czasu zauważalne jest już rozróżnienie w stosowaniu nomenklatury wobec „starego” i „nowego” Dzierzgonia, z tym że drugi człon zapisywano jako: *Kirsburg*, *Kirsberg*, *Crisberg*, *Christburgk*<sup>16</sup>. Pierwszy ślad wspomnianego rozróżnienia znajdujemy w tekście traktatu dzierzgońskiego z 1249 r., gdzie Stary Dzierzgoń występuje jako *antiquum Christiborc*, w odróżnieniu od założonego w 1248 r. Dzierzgonia, który określony został tu jako *novum Christiborc*<sup>17</sup>.

Nie ma pewności co do istnienia zarówno w 1239, jak i w 1249 r. wsi Stary Dzierzgoń, najpewniej jednak wzmianki dotyczyły samego grodu oraz znajdującego się w jego pobliżu kościoła, który Prusowie mieli wznieść na mocy postanowień traktatu dzierzgońskiego. Sama wieś lokowana została na prawie chełmińskim w 1312 r. Wówczas już znajdująca się w jej okolicy warownia nie pełniła żadnej roli militarnej, gdyż jak wspomniano wyżej, w opisie granic występuje jedynie jako punkt orientacyjny, nazywany po prostu „grodzisko”. Z czasem jej relikty pochłaniał rozprzestrzeniający się od północy las. Potwierdzenie tego znajdujemy w dokumencie sprzedaży młyna *Simonsmole* (Neu Mühle), wystawionym 7 lipca 1413 r., zezwalającym właścicielowi młyna m.in. na zbieranie drzewa z obszaru grodziska (*burgwal*) w Starym Dzierzgoniu<sup>18</sup>.

Przez kolejne wieki grodzisko rozbudzało wyobraźnię ludową i jako zachowany w przestrzeni nośnik pamięci dziejowej otaczane było typowym dla tego rodzaju obiektów szacunkiem. W XVI-wiecznych kronikach Lukasa Davida i Simona Grunaua, w odniesieniu do grodziska używano nazwy *Crevose*<sup>19</sup>, która razem z nazwą *Schlossberg* funkcjonowała w mniej lub bardziej

Bd. IV (dalej: PUB IV), hrsg. H. Koeppen, Marburg 1960, nr 131, s. 120, nr 157, s. 141, nr 191, s. 169, nr 228, s. 199, nr 232, s. 204, nr 332, s. 292, nr 404, s. 367, nr 412, s. 373, nr 550, s. 502, nr 529, s. 476, nr 630, 631, 632, s. 568; *Preussisches Urkundenbuch*, Bd. V (dalej: PUB V), hrsg. K. Conrad, Marburg 1969 nr 1006, s. 572.

<sup>11</sup> Petrus de Dusburgk, *Chronica terrae Prussiae*, ed. J. Wenta, S. Wyszomirski, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. XIII, Kraków 2007, lib. III, cap. 58, s. 94.

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> *Urkundenbuch zur Geschichte des vormaligen Bisthums Pomesanien*, H. 1, hrsg. H. Cramer, Königsberg 1885, nr 2, s. 3.

<sup>14</sup> H. Wunder, *Siedlungs- und Bevölkerungsgeschichte der Komturei Christburg (13–16 Jhd.)*, Wiesbaden 1968, s. 7, 170; S. Szczepański, *Pomezanski gród w Starym Dzierzgoniu*, ss. 13–14.

<sup>15</sup> Petrus de Dusburgk, op. cit., lib. III, cap. 62–63, ss. 96–97.

<sup>16</sup> S. Szczepański, *Pomezanski gród w Starym Dzierzgoniu*, ss. 14–15.

<sup>17</sup> *Preussisches Urkundenbuch. Politische Abteilung*, Bd I/1 (dalej: PUB I/1), hrsg. R. Philippi, C. P. Wölky, Königsberg 1882, nr 218, ss. 162–163.

<sup>18</sup> Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem, XX HA, Ordensfolianten, nr 100, f. 133v.

<sup>19</sup> [L. David], *Preussische Chronik von Lucas David, Hof-Gerichts-Rath zu Königsberg unter dem Margrafen Albrecht; nach dem Handschrift des Verfassers, mit Beifügung historischer und etymologischer von Ernst Hennig*, Bd. 3, Königsberg 1813, s. 87; S. Grunau, *Preussische Chronik*, hrsg. M. Perlbach, Bd. 1, Tractat I–XIV, Leipzig 1876, s. 223.

zmienionej formie także w XIX oraz na początku XX w.<sup>20</sup> Nazwa ta sprowokowała Johanna Voigta do zastanowienia się, czy nie należałoby łączyć jej z ewentualną siedzibą kapłana *Crive*? Zaakcentował przy tym jej podobieństwo do wielu innych, występujących na obszarze Prus<sup>21</sup>. Podważając koncepcję Voigta, który zresztą sam akcentował jej kruchość, uznać wypada za bardziej prawdopodobne, że nazwa ta powstała w okresie późniejszym. Określenie grodzisk mianem *Pogannek*, *Heidenburg*, *Heidenschanze* nie należało do rzadkości. Niewykluczone jednak, że *Crevose* jest jakąś zniekształconą nazwą pruską<sup>22</sup>.

Obok samej nazwy, szczególnie pobudzająco na wyobraźnię ludową działał fakt, że z wnętrza „Góry zamkowej” wydobywano różnego rodzaju zabytki. Przed I wojną światową majdan grodziska pełnił także funkcję miejsca rekreacji i spotkań. Prace adaptacyjne musiały mieć miejsce już znacznie wcześniej, gdyż jak wynika z informacji Aleksandra zu Dohna, już „za czasów jego dziadka” Richarda Wilhelma zu Dohna-Schlobitten (1843–1916) naruszono część wałów grodziska w celu poszerzenia wejścia na wewnętrzny majdan<sup>23</sup>. Zagospodarowany plac, na którym znajdują się drewniane stoliki oraz ławeczki, widnieje na widokówce z 1910 r. podpisanej: „Partien von Schlossberg Altchristburg”. Interesująca jest także widokówka wydana przez drukarnię Martina Guetzlaffa z około 1910–1905 r. przedstawiająca wejście na okazałych rozmiarów górę podpisana jako: „Alt-Christburg (Westpr.) Aufstieg zum Festplatz”<sup>24</sup>. Być może ów „plac uroczystości” znajdował się na „Górze zamkowej”. Tak czy inaczej, było to miejsce cieszące się popularnością wśród okolicznych mieszkańców, na co wskazują nie tylko wspomnienia Aleksandra zu Dohna, który jako dziecko często urządzał tam zabawy wraz z kolegami, ale także liczne napisy z datami, wycięte na drzewach w latach dwudziestych XX w.

Pierwsze, udokumentowane, rzec by można naukowe badania grodziska w Starym Dzierzgoniu należy łączyć z inwentaryzacją prowadzoną przez Johanna Michaela Guise, który na zlecenie Militärbehörde Ost- und Westpreußen prowadził w latach 1826–1828 inwentaryzację średniowiecznych założeń obronnych w Prusach<sup>25</sup>. Wśród wielu przygotowanych przez niego kart znajdujemy rysunek starodzierzgońskiego grodziska podpisanego: *Krywosa*<sup>26</sup>. Rysunek przedstawia rzut poziomy oraz widok od strony południowo-zachodniej. W 1874 r. grodzisko wizytowane było przez Johanna Wilhelma Heydecka<sup>27</sup>, w dwa lata później dokładnie opisał je Max Toeppen, stwierdzając obecność licznych fragmentów cegieł z czasów krzyżackich. Autor wykazał ponadto, że grodzisko używane było również w czasach pruskich<sup>28</sup>. Informacje Heydecka oraz Toeppena

<sup>20</sup> Messischblatt 1:25 000 nr 2282, Rosenberg 1944, tu: *Grewose*.

<sup>21</sup> J. Voigt, *Geschichte Preussens, von den ältesten Zeiten bis zum Untergange der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Bd. 2, Königsberg 1828, s. 250.

<sup>22</sup> Por. też polemika z opinią Voigta, którą rozpoczął M. Toeppen, *Ueber einige Alterthümer aus der Zeit des Heidenthums in der Nachbarschaft zu Marienwerder*, Altpreussische Monatschrift, 1876, Bd XIII, s. 142. Na temat nazwy zob. S. Szczepański, *Pomezaniański gród w Starym Dzierzgoniu*, ss. 13–14.

<sup>23</sup> [H. Schleif], *SS-Ausgrabung Alt Christburg 1935–1937, Vorläufiger Schlussbericht*, Dokumentacja Hansa Schleifa – Stary Dzierzgoń, Archiwum Naukowe Działu Archeologii Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, k. 2.

<sup>24</sup> Obie widokówki znajdują się na stronie internetowej: *NET-FOLDER. Strona o przyrodniczo-turystycznych walorach gminy Stary Dzierzgoń* – <[http://starydzierzgon.net.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=77&Itemid=38](http://starydzierzgon.net.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=77&Itemid=38)> 30.12.2009.

<sup>25</sup> M. J. Hoffmann, *Inwentaryzacje założeń obronnych na ziemiach pruskich w pierwszej połowie XIX w.*, w: *Opusculum archaeologica opera dedicata in professorem Thaddeum Malinowski*, red. Z. Rybczyński, A. Gruszka, Zielona Góra 2007, ss. 153–160.

<sup>26</sup> Staatliche Museen zu Berlin – Preußischer Kulturbesitz. Museum für Vor- und Frühgeschichte (dalej: SMPK, MVF), *Guise-Zettel, Grundriss und Ansicht von Altchristburg*, Bild: 1410, PM-IXh 00048a.

<sup>27</sup> SMPK, MVF, IXd 8, Prussia-Archiv PM-A 030/1 Altchristburg (Dorf), k. 324.

<sup>28</sup> M. Toeppen, op. cit., ss. 141–145.

potwierdziły badania Christiana Krollmanna, wizytującego grodzisko 4 sierpnia 1909 r. Oprócz notatki sporządził on także rysunek polowy założenia<sup>29</sup>. Miało to miejsce przy okazji gościny u księcia Richarda Wilhelma zu Dohna-Schlobitten w pobliskich Prakwicach. Kontakty Krollmanna z rodziną zu Dohna wydają się pewne, szczególnie w trakcie przygotowań do druku dokumentów z lat 1813–1814 dotyczących Ludwika zu Dohna-Schlobitten<sup>30</sup>. Krollmann korzystał m.in. z archiwum rodowego w Słobitach i niewykluczone, że z inicjatywy księcia zu Dohna znalazł się także w Prakwicach. Krollmann, jak i jego poprzednicy, poza doraźnymi badaniami nie prowadzili tu systematycznych prac wykopaliskowych, te rozpoczęły się dopiero w 1935 r.

Latem 1933 r. do Kamieńca (ówczesny Finckenstein) przybył z wizytą do hrabiego Hermannu zu Dohna (1895–1942) kanclerz Niemiec Adolf Hitler. Towarzyszyli mu oprócz obstawy SS: adiutant Julius Schaub, osobisty fotograf Heinrich Hoffmann, SS-Reichsführer Heinrich Himmler wraz ze swoim adiutantem SS-Sturmhauptführerem Karlem Wolfem, dopiero co mianowany szef bawarskiej policji bezpieczeństwa SS-Standartenführer Reinhardt Heidrich z żoną Line Mathilde i SS-Obergruppenführer Werner Lorenz<sup>31</sup>. W czasie odwiedzin ówczesny właściciel dóbr w Prakwicach książę Alexander zu Dohna-Schlobitten, znając zainteresowania Himmlera „starożytnościami germańskimi”, pokazał mu grodzisko w okolicy Starego Dzierzgonia, ten zaś obiecał, że zostaną na nim przeprowadzone fachowe prace wykopaliskowe, sfinansowane przez państwo. W kontaktach Aleksandra zu Dohna z Himmlerem oraz w rozeznaniu zainteresowań Reichsführera niemalą rolę musiał odegrać Karl Wolf, który w tym samym czasie co Aleksander pobierał nauki w elitarnym Ludwig-Georgs-Gymnasium w Darmstadt.

Pierwsze badania sondażowe – jak informuje w swoich pamiętnikach Aleksander zu Dohna – miały miejsce wiosną 1935 r. i nie przyniosły jego zdaniem rewelacji<sup>32</sup>. Dopiero jesienią tegoż roku rozpoczęły się zakrojone na szeroką skalę prace prowadzone przez specjalną jednostkę SS – „Ahnenerbe” pod kierownictwem SS-Untersturmführera (od 1937 r. SS-Obersturmführera) dr. inż. Hansa Schleifa<sup>33</sup>. Nie obeszło się wówczas bez wizytacji głównego inicjatora badań i szefa „Ahnenerbe” Heinricha Himmlera. Z jego wizytą wiąże się także ciekawa anegdota. Otóż kiedy razem z Aleksandrem zu Dohna przybyli na grodzisko, Himmler przypadkowo znalazł zwykły kamień wielkości pięści i z entuzjazmem zaczął wykrzykiwać: „Toż to jest starogermański młot!” Co miało wzbudzić skryte zażenowanie księcia, *nota bene* członka NSDAP<sup>34</sup>.

Badania prowadzone z ramienia nazistowskiej organizacji „Ahnenerbe” trwały do jesieni 1937 r. Rozpropagowano je na szeroką skalę, dostosowując ich wyniki do potrzeb nazistowskiej

<sup>29</sup> SMPK, MVF, IXd 8, Prussia-Archiv PM-A 030/1 Altchristburg (Dorf), k. 324, 326.

<sup>30</sup> *Landwehrbriefe 1813: ein Denkmal der Erinnerung an den Burggrafen Ludwig zu Dohna-Schlobitten*, hrsg. C. Krollmann, Quellen und Darstellungen zur Geschichte Westpreussens, Bd. 9, Danzig 1913.

<sup>31</sup> A. Fürst zu Dohna-Schlobitten, *Erinnerungen eines altes Ostpreußen*, Berlin 2000, s. 174; S. Malinowski, *Vom König zum Führer: sozialer Niedergang und politische Radikalisierung im deutschen Adel zwischen Kaiserreich und NS-Staat*, Berlin 2003, ss. 578–579.

<sup>32</sup> A. Fürst zu Dohna-Schlobitten, op. cit., s. 174.

<sup>33</sup> S. Szczepański, *Archaeology in the Service of the Nazis: Himmlers Propaganda and the Excavations at the Hill Fort Site in Stary Dzierzgoń (Alt Christburg)*, Lietuvos Archeologija, 2009, t. 35, ss. 83–94. Na temat Hansa Schleifa zob. m.in.: V. Stürmer, *Hans Schleif. Eine Karriere zwischen Archäologischem Institut und Ahnenerbe e.V.*, w: *Prähistorie und Nationalsozialismus. Die mittel- und osteuropäische Ur- und Frühgeschichtsforschung in Jahren 1933–1945*, hrsg. A. Leube, M. Hegewisch, Heidelberg 2002, ss. 429–449; K. Herrmann, *Hans Schleif 1902–1945*, w: *Archäologenbildnisse. Porträts und Kurzbiographien von Klassischen Archäologen deutscher Sprache*, hrsg. R. Lullies, W. Schiering, Mainz 1988, ss. 285–286; S. Szczepański, *Hans Schleif (1902–1945) i jego badania nad germańską przeszłością Prus Wschodnich*, Szki-ce Humanistyczne, 2009, t. IX, nr 1, ss. 51–62.

<sup>34</sup> A. Fürst zu Dohna-Schlobitten, op. cit., s. 174. Paradoksalnie jego krewny Heinrich Karl Waldemar zu Dohna-Schlobitten został skazany na śmierć 14 VIII 1944 r. za udział w zamachu na Hitlera w Wilczym Szańcu.

propagandy, która coraz śmielej ujmowała w cugle niemiecką archeologię. Przebadano wówczas znaczną część stanowiska, wyodrębniając w oparciu o przodującą w kręgach nazistowskich „metodę etniczną” Gustawa Kossinny kilka etapów jego użytkowania: „wczesnogermański” (identyfikowany z kulturą pomorską), „gocki” (identyfikowany z kulturą wielbarską), pruski i krzyżacki. Schleif, zdając sobie sprawę z rangi, jaką mają wykopaliska, starał się udostępnić wyniki badań jak największej rzeszy osób. Przede wszystkim na bieżąco ukazywały się opracowania oraz sprawozdania, najwięcej w organach prasowych SS<sup>35</sup>. Podczas prac polowych grodzisko wielokrotnie było odwiedzane przez wycieczki szkolne. W sprawozdaniu z około 1938 r. Hans Schleif z sentymentem wspominał: „Wiele setek dzieci szkolnych obejrzało wykopaliska podczas wykonywania prac, otrzymując obszerne wyjaśnienia, począwszy od uczniów najniższej klasy szkoły wiejskiej w Starym Dzierzgoniu, którzy jak chrząszcze popęzły przez wały, do 170 chłopców ze szkoły w Koszalinie, którzy wraz z wychowawcami przebywali przez 6 godzin w Starym Dzierzgoniu podczas swoich manewrów w Prusach Wschodnich”<sup>36</sup>. Szczególnie ważne z politycznego i wychowawczego punktu widzenia było uczestnictwo w wykopaliskach miejscowego Reichsarbeitsdienst Abt. 2/31 Rosenberg (Susz) w sile czterdziestu pięciu, pięćdziesięciu osób. Stanowisko odwiedzane było także przez żeńskie Arbeitsdienst podczas ich wycieczek po „nadgraniczu”<sup>37</sup>. Niewątpliwie ważną wizytą były odwiedziny Reichsarbeitsführera Konstantina Hierla i Gaulaitera Prus Wschodnich Ericha Kocho, które miały miejsce 19 czerwca 1937 r.<sup>38</sup> Oprócz uczniów okolicznych szkół, studentów i naukowców, teren wykopalisk zwiedzili 23 października 1937 r. uczestnicy zjazdu Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte, który obradował w Elblągu<sup>39</sup>. Interującym przedsięwzięciem było zorganizowanie swobodnego muzeum w udostępnionej przez wójta gminy stajni. Zabytki zostały posegregowane tematycznie, towarzyszyły im nie tylko opisy, ale także znajdujące się nad nimi mapy osadnictwa Germanów, Prusów i kierunki ekspansji zakonu krzyżackiego. Hans Schleif własnoręcznie przygotował nie tylko plany wykopów, ale także rekonstrukcje rysunkowe grodu.

<sup>35</sup> Zob. m.in.: Germanien, 1936, H. 12; 1938, nr 1; Nachrichtenblatt für Deutsche Vorzeit, 1937, H. 4; Geistige Arbeit, 1937, H. 12; Der Arbeitsmann, 1936 (grudzień); Germanen-Erbe, 1937, Bd. 2; Prähistorische Zeitschrift, 1936, Bd. XXVI; Elbinger Jahrbuch, 1938, ss. 81–82.

<sup>36</sup> [H. Schleif], op. cit. Czytając owo sprawozdanie okraszone nie tylko naukowością, ale i wymaganym tonem propagandowym, w który wplecione jest niemalże ojcowskie ciepło w stosunku do dzieci, godne zastanowienia jest późniejsze postępowanie Schleifa. W 1939 r. wstąpił do Waffen SS i 1 XII 1939 r., już jako SS-Hauptsturmführer, został mianowany „głównym zarządcą do spraw zabezpieczenia niemieckich dóbr kultury na dawnym terenie Polski” w dystrykcie poznańskim (Reichgau Warthenland), gdzie zdecydowanie i radykalnie zajmował się „zabezpieczaniem” dóbr kultury. Zasłynął wówczas z wrogich wystąpień w stosunku do polskich archeologów oraz odzierania polskich muzeów i kolekcji prywatnych z dóbr kultury, za co też został odwołany 15 IX 1940 r. – A. Łuczak, *Cenne, bezcenne, utracone*, w: *Ziemiaństwo wielkopolskie. W kręgu arystokracji*, red. A. Kwilecki, Poznań 2004, s. 196. Przez kolejne lata jako badacz nadal związany był z „Ah-nenerbe”, przez krótki czas od 7 I 1944 r. pracował jako urzędnik przy SS Wirtschafts-Verwaltungshauptamt w Berlinie – E. Bucholtz, *Die Zentralen des nationalsozialistischen SS-und Polizeistaats Gebäudenutzung und Bauplanung in Berlin 1933–1945*, Zeitschrift für Geschichtswissenschaft, 2004, Bd. 52, nr 12, s. 1122. We wrześniu 1944 r. otrzymał profesurę zwyczajną i obietnicę objęcia katedry Architektury Antycznej na Politechnice w Berlinie. Powołanie odroczone jednak na czas po ukończeniu wojny. Jako SS-Standartenführer 25 IV 1945 r. w obliczu zbliżającej się klęski III Rzeszy zastrzelił swoją żonę, dwójkę rocznych synów, po czym popełnił samobójstwo; więcej na ten temat zob. przyp. 33.

<sup>37</sup> [H. Schleif], op. cit., k. 2.

<sup>38</sup> Ibidem, k. 1–2; A. Langsdorff, H. Schleif, *Die Ausgrabungen der SS*, Germanien, 1938, nr 1. Zdjęcie Hierla podpisane: „Der Reichsarbeitsführer auf dem Baustelle Alt-Christburg” znajduje się też w artykule opisującym działalność RAD 2/31 Rosenberg, skojarzenie miejsca z placem budowy jest błędne, znajdujące się w tle drzewa niewątpliwie wskazują, że chodzi tu o teren grodziska – *Der Reichsarbeitsdienst*, Heimatkalender des Kreises Rosenberg, 1938, bearb. dr Pretzke, Riesenburger [1937], s. 49.

<sup>39</sup> [H. Schleif], *SS-Ausgrabung Alt Christburg 1935–1937*, k. 2; W. Hülle, *Die Fahrten nach Danzig und Durch Ostpreussen*, Germanen-Erbe, Jg. 2, 1937, nr 11, ss. 328–329.

Niejako przy okazji badań grodziska w Starym Dzierzgoniu za namową Aleksandra zu Dohna w dniach 18–28 maja 1936 r. przebadano grodzisko „Szwedzki Szaniec” w Starym Mieście<sup>40</sup>. Grodzisko, występujące we wspomnianym wyżej dokumencie lokacyjnym Starego Miasta z 3 maja 1312 r.<sup>41</sup>, wizytowane również przez Johanna Michaela Guise, pozostawało nieco „na uboczu” krajobrazu kulturowego okolicy. Powodem tego może być fakt, iż znajdowało się na terenie lasów należących do hrabiów zu Dohna. W niedalekiej odległości od grodziska znajduje się kilka kamieni upamiętniających miejsca, w których cesarz Wilhelm II upolował kapitalne rogacze. Wilhelm II wielokrotnie przebywał w pałacu Dohnów w Prakwicach, skąd udawał się na polowania<sup>42</sup>. Oprócz kamieni, śladem obecności cesarza na grodzisku w Starym Mieście jest jego zdjęcie wraz z towarzyszami, zamieszczone przy artykule dotyczącym polowań cesarskich w lasach prakwickich w czasopiśmie „Wild und Hund” z 1908 r. podpisane: „Frühstück auf der Schwedenschanze”<sup>43</sup>.

Po II wojnie światowej na grodzisku badania powierzchniowe prowadził w 1968 r. Mieczysław Haftka, kolejne, zorganizowane przez Marię Wielgus i Jacka Wysockiego, miały miejsce w 1990 r. W tym czasie zlokalizowano około 200 m na południowy zachód jeszcze jedno stanowisko, być może pełniące funkcję obronną. Jest to cypel położony na lewym brzegu Dzierzgonki, odcięty linią trzech wałów i fos. Stanowisko to nie było dotąd badane metodami wykopaliskowymi<sup>44</sup>. Najnowsze badania archeologiczne na „Górze zamkowej” prowadził w lipcu i sierpniu 2009 r. Daniel Gazda z Instytutu Archeologii i Antropologii Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku. W toku badań potwierdzone zostały wcześniejsze wyniki klasyfikujące grodzisko jako punkt osadniczy użytkowany od wczesnej epoki żelaza do połowy XIII w. Niejako przy okazji, piszący te słowa natrafił około 300 m na południowy wschód od grodziska na nieznaną wcześniej wał podłużny, stanowiący najpewniej dodatkowe umocnienie grodu<sup>45</sup>.

„Góra zamkowa” w Starym Dzierzgoniu jako najbardziej eksponowany punkt okolicy (120 m n.p.m.), otoczony z trzech stron rzeką Dzierzgonką, stanowiła szczególnie dogodne miejsce obronne, czego konsekwencją było użytkowanie jej od wczesnej epoki żelaza do drugiej połowy XIII w. Jako wyraźny element krajobrazu stanowiła ona także punkt orientacyjny przy wyznaczaniu granic wsi Stary Dzierzgoń i Stare Miasto w 1312 r. Jako że dzięki opisom kronikarskim przetrwała pamięć o tym, że na „Górze zamkowej” znajdowała się ważna zarówno dla Prusów, jak i dla Krzyżaków warownia, to tym samym przez kolejne wieki pobudzała ona wyobraźnię mieszkańców. Takie określenia, jak *Crewose* – wedle ludowego przekonania może oznaczać siedzibę Kriwego, czy też bardziej adekwatne *Schlossberg* – „Góra zamkowa”, a także późniejszy fakt wykorzystywania dawnego grodu jako placu spotkań, rekreacji i festynów wykazują, jak ważny był to punkt w krajobrazie kulturowo-osadniczym okolic Starego Dzierzgonia.

---

<sup>40</sup> H. Schleif, *Die „Schwedenschanze” bei Altstadt, Kr. Mohrunen*, *Prähistorische Zeitschrift*, 1936, Bd. XXVI, ss. 218–227.

<sup>41</sup> Por. przyp. 5.

<sup>42</sup> Cesarz Wilhelm II w ciągu kilku lat miał upolować około 500 sztuk rogaczy, doprowadzając do tak wielkiego spustoszenia w prakwickich lasach, że odbudowanie populacji jelenia pochłonęło kolejne dwadzieścia lat, por. A. Czaplński, *Śladami Wilhelma II*, *Stary Dzierzgoń* 2008, s. 14.

<sup>43</sup> *Wild und Hund*, 1908, Juni, s. 419. Za udostępnienie kopii zdjęcia czuję się w miłym obowiązku podziękować koledze mgr. Andrzejowi Czaplńskiemu.

<sup>44</sup> Archiwum PSOZ Elblągteczka nr 38; KESA PSOZ Elbląg, nr obszaru AZP 22-51, st. 1 (1), st 3 (3); M. F. Jagodziński, *Archeologiczne ślady osadnictwa między Wisłą a Pasłęką we wczesnym średniowieczu. Katalog Stanowisk*, Warszawa 1997, ss. 186–187.

<sup>45</sup> S. Szczepański, *Średniowieczne umocnienia liniowe* (w druku).